

Tomasz GRAFF

Kariery burmistrzów wadowickich.
Franciszek Opydo jako student Wydziału Lekarskiego
Uniwersytetu Jagiellońskiego (1876-1881)

Spacerując po starym wadowickim cmentarzu parafialnym, przypadkowy przechodzień może dostrzec skromny, acz zadbane grób z napisem:

Dr Franciszek Opydo
Lekarz
Długoletni burmistrz i honorowy
Obywatel m. Wadowic
Prezes licznych instytucji społecznych
*1856 †1923
Cześć jego pamięci¹

Ten lapidarny napis uświadamia każdemu, że spoczywa tu postać nietuzinkowa, której pamięć w swoim sercu powinien zachowywać każdy szanujący się Wadowiczanie. Niestety osoba dr. Franciszka Opydo jest słabo znana w mieście, któremu służył przez szereg lat, a jest to o tyle smutne, że niewątpliwie możemy go zaliczyć do najwybitniejszych mieszkańców Wadowic pierwszych dwóch dekad XX w.

Nie doczekał się Opydo dotychczas naukowej monografii, a o jego bogatej działalności na rzecz miasta możemy się dowiedzieć tylko na marginesie nielicznych pozycji, dotyczących życia miasta przed odzyskaniem niepodległości w 1918 r.² O ile znamy pewne fakty z jego dorosłego życia, zupełnie nam jest nieznany okres od narodzin w 1856 r. do roku 1886, kiedy to Franciszek Opydo pojawił się w Wadowicach jako młody lekarz.

Celem niniejszego krótkiego artykułu, który powstał dzięki kwerendzie w Archiwum

¹ Odpis z autopsji.

² Zob. np.: M. Drozd, *Władza gminna Wadowic*, „Nadskawie” z.7-8, 1989, s. 6-11; idem: *Organizacja i działalność gminy miejskiej w Wadowicach w latach 1866-1914. Studia z dziejów i ustroju miasta*, w: *Królewskie wolne miasto Wadowice*, red. A. Nowakowski, Warszawa 1994, s. 59-72; A. Nowakowski, *Z dziejów miasta i parafii Wadowice*, Kraków 1985, s. 93 i nn; G. Studnicki, *Cmentarz parafialny w Wadowicach*, Wadowice 1997, s.232.

Uniwersytetu Jagiellońskiego, jest przybliżenie czytelnikowi kilku dotychczas zupełnie nieznanych faktów sprzed 1886 r., a odnoszących się do lat studiów młodego Franciszka w murach prastarej Wszechnicy Krakowskiej. Autor ma nadzieję, że artykuł ten będzie początkiem szerszego cyklu, który przybliży mieszkańcom Wadowic sylwetkę tego, jak najbardziej zasłużonego dla miasta burmistrza³.

Wśród nielicznych dokumentów z okresu krakowskich studiów Franciszka Opydo, najwięcej informacji dotyczących przyszłego burmistrza Wadowic znajdujemy w tzw. *Rodowodzie*, gdzie każdy starający się o wpis na studia był zobowiązany do podania podstawowych danych na temat swojej osoby i wybrania zajęć, na które zamierza uczęszczać. Na dole tego dokumentu znajdowało się pouczenie: *Według dotyczących przepisów mają Uczniowie wpisywać przedmioty naukowe do rodowodu i książeczek legitymacyjnych zupełnie tak, jak takowe w spisie wyrażone zostały [- -]. W rodowodzie i w książeczce legitymacyjnej jako dokumentach urzędowych są skrobanki zabronione*⁴.

W *Rodowodzie* wypełnionym przez Franciszka Opydo w dniu 10 października 1876 r. odnajdujemy informację, iż urodził się on w Dolnej Wsi k. Myślenic i był synem rolnika Wojciecha⁵. Pochodził zatem ze stanu chłopskiego, gdzie zazwyczaj synowie chłopscy szli w ślady swoich klepiących biedę ojców, nie mając szans na zrobienie jakiegokolwiek większej kariery poza miejscem urodzenia. Udawało się to tylko nielicznym, którzy dzięki swoim zdolnościom, ogromnym wyrzeczeniom, a także uporowi i najczęściej łutowi szczęścia, wyrwali się z wiejskiej społeczności, aby oświecić swój umysł kagankiem oświaty. Reszta chłopów żyła na ogół w strasznej nędzy, która w toku ówczesnych polemik i publikacji na temat sytuacji ludności galicyjskiej, z czasem stała się przysłowiowa i jako określenie przetrwała do naszych czasów⁶. W tym kontekście tych nielicznych, którym udało się dalej kształcić na poziomie uniwersyteckim, można bez wątplenia nazwać elitą stanu chłopskiego.

Ostatnio A. K. Banach wykazał, iż w latach 1876-1881, czyli w okresie studiów lekarskich Franciszka Opydo, studenci pochodzenia chłopskiego stanowili ok. 12-20% ogólnej liczby studentów UJ. Natomiast na Wydziale Lekarskim ich liczba była mniejsza, bowiem oscylowała w granicach 2% ogólnej liczby studentów⁷.

³ Autor prosi wszystkich, którzy posiadają w swoich prywatnych zbiorach materiały dotyczące Franciszka Opydo o kontakt z Redakcją.

⁴ *Rodowód*, w: Archiwum UJ (dalej: AUJ), sygn.: S II-465A.

⁵ *Ibidem*. Opydo urodził się dokładnie 12 lipca 1856 r. Wiadomość taką podaje *Księga Rygoryzowa od r.1873*, nr 255, w: AUJ, sygn. WL II 546.

⁶ Zob.: S., Szczepanowski, *Nędza Galicyi w cyfrach i program energicznego rozwoju gospodarstwa krajowego*, Lwów 1888; T. Piłat, *Uwagi nad książką p. Stanisława Szepanowskiego pod napisem „Nędza Galicyi”*, Warszawa 1888; A. Malicki, *Odpowiedź Panu St. Szczepanowskiemu na jego „Nędzę Galicyi”*, Kraków 1890.

⁷ A.K. Banach, *Młodzież chłopska na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1860/61-1917/18*, Kraków 1997, s. 99-100 (tab. 4), 108-109 (tab.6). W Aneksie tej pracy (*Wykaz alfabetyczny studentów pochodzenia chłopskiego na UJ...*) na

Franciszek Opydo będąc osobą o wybitnych zdolnościach, był zatem jedną z nielicznych jednostek pochodzenia chłopskiego, którym udało się podjąć studia lekarskie. Z wiadomości jakich udzielił młody żak podczas dokonywania swego wpisu w poczet studentów Wydziału Lekarskiego dowiadujemy się, że przed studiami uczył się on w powszechnie szanowanym i bardzo popularnym Gimnazjum św. Anny w Krakowie i tam uzyskał świadectwo dojrzałości. Tę informację podał Opydo, kiedy wypełniał rubrykę zatytułowaną: *Wskazanie zakładu naukowego na którym Uczeń strawił ostatnie półrocze*⁸. My ze swej strony dodamy, iż ukończenie w tamtych czasach 8-klasowego gimnazjum, które zazwyczaj było okupione wielkim wysiłkiem materialnym, stanowiło niejako przepustkę do dalszego kształcenia i niejednokrotnie wielkiej kariery⁹. W momencie dokonania swego wpisu w poczet słuchaczy Uniwersytetu Jagiellońskiego, początkujący żak był zobowiązany również do udzielenia innych informacji, i tak na pytanie o miejsce zamieszkania Opydo napisał, że obecnie mieszka na Małym Rynku w Bursie Akademickiej pod numerem 432, czyli w bliskim sąsiedztwie Kościoła Mariackiego. Określił się ponadto jako Polak wyznania rzymsko-katolickiego, który jest poddanym austriackim. Z zachowanych danych wiemy, że wszystkie te informacje zostały udzielone w Kwesturze UJ, gdzie wpisano 20-letniego Franciszka jako 192 słuchacza z kolei wśród wszystkich młodych studentów wpisujących się na to półrocze zimowe¹⁰. Ponadto Opydo został także przyporządkowany do listy studentów Wydziału Lekarskiego pod numerem 26¹¹. Po dokonaniu wpisu na studia, każdy z nowych słuchaczy był zobowiązany wybrać zajęcia na jakie zamierza uczęszczać, zatem i Opydo to uczynił. Jego wybór przedstawia poniższa tabela.

TABELA 1

Wykaz zajęć F. Opydo na Wydziale Lekarskim UJ (wpis z 10.10. 1876 r.)

Przedmiot wykładu	Liczba godzin tygodniowa
Anatomia opisowa ciała ludzkiego	6
Ćwiczenia praktyczne w sekcjach anatomicznych	6
Fizyka doświadczalna dla lekarzy	5
Chemia nieorganiczna	5

stronie 271 odnajdujemy również osobę Franciszka Opydo.

⁸ *Rodowód*, w: AUJ, sygn.: S II-465A. Potwierdzenie tej wiadomości odnajdujemy w *Księdze Rygoryzowej od r.1873*, nr 155, w: AUJ, sygn. WL II 546.

⁹ A.K. Banach, *op. cit.*, s.120.

¹⁰ *Rodowód*, w: AUJ, sygn.: S II-465A.

¹¹ *Album Universitatis Jagellonicae Cracoviensis ab anno 1868*, w: AUJ, sygn. S II-514.

Botanika ogólna dla lekarzy	3
Rodziny roślin podług układu Kuntha	2
Zoologia z uwzględnieniem medyków	5
Mineralogia dla farmakologów	5

Wśród prowadzących zajęcia, czytelne są nazwiska: dr Kuczyńskiego (fizyka doświadczalna dla lekarzy), dr. Alta (mineralogia dla farmakologów) i dr. Nowickiego (zoologia z uwzględnieniem medyków). Na marginesie można odnaleźć glosę, iż doktorzy Alt i Nowicki darowali Franciszkowi zapłatę czesnego¹². Możemy stąd wnosić, że niektórzy prowadzący starali się pomagać młodym i zdolnym studentom pochodzenia chłopskiego, którym bieda utrudniała studiowanie.

Niestety źródła dostępne w Archiwum UJ podają nam bardzo małą ilość wiadomości dotyczących lat 1876-1881, czyli tego okresu studiów młodego Opydo, kiedy to szacowna *Alma Mater* budziła się szybko z marazmu naukowego, który panował powszechnie przed tzw. dołą autonomii galicyjskiej.

W *Liber Promotionum Universitatis Jagellonicae* odnajdujemy zapiskę, iż Franciszek Opydo uzyskał tytuł doktora medycyny 15 grudnia 1881 r., kiedy rektorem był dr Kuczyński¹³. Droga do tego tytułu prowadziła m.in. poprzez 3 główne i bardzo trudne egzaminy, które student był zobowiązany zdać, jeśli chciał w przyszłości mienić się doktorem wszech nauk lekarskich i otrzymać doktorską promocję¹⁴. Jak wynika z treści tzw. *Księgi Rygoryzowej*, po 5-letnim okresie studiów Franciszek Opydo zdał owe egzaminy jako jeden z najlepszych studentów (kolejno pod datami: 22 stycznia 1879 r., 19 lipca 1881 r. i 13 grudnia 1881 r.), otrzymując odpowiednio: dwie oceny celujące i jedną dostateczną¹⁵. Był to nie lada wyczyn, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że bardzo często studenci otrzymywali z tych egzaminów trzy oceny dostateczne. Ponadto, jak podaje wspomniany już wyżej A. K. Banach, w ciągu regulaminowych 5 lat trwania studiów lekarskich, udało się je ukończyć tylko ok. 25% studentów, a mniej więcej połowa kończyła te studia w ogóle¹⁶.

¹² *Rodowód*, w: AUJ, sygn.: S II-465A.

¹³ *Liber Promotionum Universitatis Jagellonicae ab anno 1873 usque ad finem mensis marth 1893*, nr 529, w: AUJ, sygn.S II-519. Tutaj czytamy: *Dominus Franciscus Jacobus Opydo; Oriundus Dolna Wieś; Doctor Universae medicinae renuntiatus est; Cracoviae die 15 mensis Decembris anni 1881.*

¹⁴ Od roku 1872 szczegółowe rozporządzenie w sprawie egzaminów jakie student Wydziału Lekarskiego był zobowiązany zaliczyć, mówiło, iż aby otrzymać tytuł doktora wszech nauk lekarskich, należało zdać 3 egzaminy z nauk przyrodniczych i 3 z zakresu teoretycznych i klinicznych działów medycyny. Tym samym zniesiono obowiązek pisemnej rozprawy doktorskiej i publicznej obrony. Zob.: A. K. Banach, *op. cit.*, s.156; *Zbiór najważniejszych przepisów uniwersyteckich*, Kraków 1900, s.71-82, 170-180.

¹⁵ *Księga Rygoryzowa od r.1873*, nr 255, w: AUJ, sygn. WL II 546. Pod datą egzaminu z 19 lipca 1881 r. znajduje się glosa: *za pozwoleniem ministeryalnem*. Tutaj też odnajdujemy potwierdzenie promocji doktorskiej, która miała miejsce 15 grudnia 1881 r.

¹⁶ A.K. Banach, *op. cit.*, s.155.

Bez wątpienia można zatem stwierdzić, że Franciszek Opydo już w okresie swoich studiów krakowskich udowodnił, że jest człowiekiem nieprzeciętnie zdolnym i późniejsze sprawowanie przez niego funkcji burmistrza małego, ale ważnego urzędniczego miasta, jak również przebywanie na salonach wiedeńskich w charakterze posła, nie było przypadkowe. Było to bowiem możliwe w pierwszej kolejności dzięki gruntownemu wykształceniu jakie dawał najsilniejszy wówczas naukowo na Uniwersytecie Jagiellońskim fakultet lekarski¹⁷. Owo wykształcenie należy traktować jako przepustkę do wielkiego świata, dostępną tylko dla nielicznych synów prostych, galicyjskich chłopów.

Reasumując można powiedzieć, iż niniejszy artykuł odkrywając kilka dotychczas nieznanych kart z młodości dr. Franciszka Opydo, sygnalizuje zarazem, że aby w przyszłości móc sporządzić w pełni naukową monografię tego wybitnego człowieka, należy przebrnąć jeszcze przez masę nieznanych dotychczas dokumentów. Zatem postulat dalszych badań jest nadal aktualny.

¹⁷ *Ibidem*, s. 97.